

Sygn. akt II AKa 4/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie - II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Paweł Rysiński (spr.)

Sędziowie: SA – Mirosława Strzelecka

SA – Anna Zdziarska

Protokolant: – st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Jerzego Mierzewskiego

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2013 r.

sprawy T. V. V.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k. i z art. 264 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego W. –. P. w. W.

z dnia 5 listopada 2012 r. sygn. akt V K 53/12

- utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

- zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych należnych za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy W. –. P. w. W. skazał **T. V. V.** za czyn z art. 258 § 1 k.k. i ciąg czterech przestępstw z art. 264 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. na łączną karę 2 lat pozbawienia wolności (t. IV k. 798 – 801).

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zarzucając orzeczeniu obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art.

424 § 2 k.p.k. poprzez danie wiary świadkom obciążającym oskarżonego – w szczególności św. A. K. i A. S. (1) rozpoznającym w oskarżonym osobę współdziałającą z nimi w popełnieniu przestępstw za które zostali oni skazani uprzednio, we wcześniej ukończonym procesie, a nie dał wiary oskarżonemu – zaprzeczającemu popełnieniu zarzucanych mu przestępstw i świadkom – obywatelom (...) (pkt II.1.e, f apelacji) przeczącym znajomości z oskarżonym. Podważył nadto prawidłowość okazania tablicy poglądowej (pkt II.1. g i pkt II. 2 apelacji) z wizerunkiem oskarżonego na podstawie której świadkowie rozpoznali oskarżonego.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania (t. V k. 856 – 863).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Istota apelacji, jak wynika z jej uzasadnienia, sprowadza się do kwestionowania rozpoznania przez św. A. K. i A. S. oskarżonego jako osoby współdziałającej z nimi i innymi osobami w popełnieniu przypisanych im, a obecnie oskarżonemu przestępstw.

Tak sformułowana apelacja okazała się oczywiście bezzasadna, dlatego wystarczy wskazać co następuje.

Wizerunek oskarżonego zamieszczony został w aktach na tablicy poglądowej nr 3 (t. I k. 139 – 141) – zdjęcie nr 1 i na tablicy nr 4 (t. I k. 154 – 156) – zdjęcie nr 1. Oskarżony posługiwał się wówczas personaliami - T. P. V. Świadek S. rozpoznał oskarżonego w trakcie przesłuchania w charakterze podejrzanego 31 marca 2006 r. – k. 41 t. I akt na zdjęciu nr 1 z tablicy nr 2, którą obecnie Sąd Apelacyjny uzyskał z akt Sądu Rejonowego w. H. t. V k. 945. Jest to ten sam wizerunek, który widnieje na tablicach nr 3 i 4. Następnie w dniu 27 lipca 2006 r. świadek rozpoznał oskarżonego na zdj. nr 1 z tablicy nr 3 (k. 132 t. I). ten sam wizerunek rozpoznała wówczas również św. A. K. (k. 137 t. I akt). Świadek S. rozpoznał nadto oskarżonego, po jego zatrzymaniu, w dniu 28 listopada 2011 r., w trakcie okazania osoby (k. 379 i k. 383 t. II akt) oraz na rozprawie przez Sądem w dniu 16 lipca 2012 r., kiedy to zeznał: „poznaję oskarżonego, nie mam żadnych wątpliwości (k. 690 t. IV akt).

W tym stanie rzeczy rozpoznania dokonane przez św. S., który konsekwentnie wskazywał na oskarżonego, jako współsprawcę wspólnie popełnianych przestępstw, przez cały tok postępowania od marca 2006 r., aż do chwili obecnej (rozprawa z 16 lipca 2012 r.) i nie ma co do owego rozpoznania żadnych wątpliwości. – należy uznać za wiarygodne i w pełni przekonujące. Wspiera je jednoznacznie rozpoznanie dokonane 27 lipca 2006 r. przez św. A. K.. Fakt, że świadek ta następnie i obecnie na rozprawie nie wskazuje oskarżonego, zasłaniając się upływem czasu i brakiem pamięci do twarzy, w niczym nie podważa rozpoznania dokonanego przez świadka S.. Sam oskarżony potwierdził na rozprawie odwoławczej, że na rozpoznanych przez świadków wizerunkach widnieje jego zdjęcie (vide – k. 955 akt).

W tym stanie rzeczy Sąd prawidłowo ustalił, że osobą która przejmowała emigrantów od św. K. i A. S. był oskarżony. Swoją pogląd w tej kwestii Sąd ten należycie i przekonująco uzasadnił, wskazując jakim i dlaczego dowodom dał wiarę, a jakim jej odmówił. Pogląd ten pozostaje w zgodzie z regułami ocen z art. 7 k.p.k. i w żaden sposób im nie uchybia. Pisemne motywy wyroku również dochowują regułę art. 424 k.p.k.

Powyższe dotyczy także ustaleń i ocen sądu pierwszej instancji w odniesieniu do czynu z art. 258 § 1 k.k. (k. 14-18 uzasadnienia wyroku). W szczególności trafnie wskazał Sąd, że charakter przestępczej działalności przypisanej oskarżonemu i in. wprost wymaga działania w grupie.

Z ustalonymi podziałem ról w ramach podejmowanych czynności składających się na skomplikowane przedsięwzięcie przestępcze, jakim jest nielegalne przekraczanie granicy do Polski przez grupy emigrantów, ich transport, przechowanie na terytorium kraju, a następnie transport i nielegalne przekroczenie granicy zachodniej. Wymaga ono zorganizowanej działalności grupy osób, z istoty spełniającej przesłanki zorganizowanej grupy mającej na celu popełnienie przestępstwa, dlatego i w tej kwestii sąd odwoławczy nie podzielił zarzutów apelacji.

Dołączenie do akt przez Sąd Apelacyjny tablicy poglądowej nr 2

(k. 943 – 946) czyni bezprzedmiotowymi zarzuty z pkt II.1. g i z pkt II. 2 apelacji – zwłaszcza, że obrazuje ona ten sam wizerunek oskarżonego, co na tablicy nr 3 i nr 4, a wbrew twierdzeniu skarżącego, św. S. nigdy nie wskazał na żadną osobę, której zdjęcia zamieszczono na k. 62 akt jako na oskarżonego. Ta sugestia jest nieuprawniona. Ma wskazywać, jak się wydaje, na niewiarygodność świadka S., co w sprawie niniejszej nie miało miejsca. Przeciwnie, świadek ten konsekwentnie rozpoznawał w oskarżonym sprawcę przypisanych mu czynów - tak w trakcie okazania wizerunków, osoby, jak i ostatecznie na rozprawie.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał apelację za oczywiście bezzasadną i orzekł o utrzymaniu zaskarżonego wyroku w mocy.